

Na stadionach: Wystrzałowo w Sosnowcu

Poniedziałek, 24 grudnia 2018 r. godz. 13:09, źródło: Legionisci.com

W minionym tygodniu rozegrano ostatnie w tym roku mecze Ekstraklasy, na których zaprezentowane zostały dwie "wystrzałowe" oprawy. Mecz przyjaźni Zagłębia z Legią został z powodu "Rodzinnej Atmosfery" przerwany na 10 minut. Z okazji 10-lecia ULG, choreografię "Upokarzamy Ligowych Gamoni", zaprezentowali lechiści. Niestety na meczu Wisły z Lechem nie mogli pojawić się fani "Kolejorza". Gospodarze podziękowali swoim piłkarzom za grę pomimo braku wypłat, a wobec braku przyjezdnych, na tym meczu nie spłonęła żadna z poznańskich flag zdobytych w ostatnich tygodniach przez RTS.

Przed Świętami, przy okazji meczu Korony z Miedzią, ogłoszona została informacja o zakończeniu zgody na linii Korona - Sandecja. Zgoda została zerwana po ponad 30 latach. Tymczasem Komisja Ligi dalej rozdaje kary. Legioniści zostali dwoma meczami zakazu wyjazdowego za pirotechnikę (przerwanie meczu na skutek słabej widoczności) na meczu przy Łazienkowskiej. Pierwszy zakaz przypadał na Sosnowiec, drugi to pierwszy w 2019 roku mecz w Płocku. Lechici, którzy powoli zbliżali się do końca zakazu wyjazdowego za mecz z Legią w maju 2018, nie pojeżdżą do końca marca przyszłego roku. Komisja Ligi ukarała ich kolejnymi zakazami wyjazdowymi za oprawy meczów z Wisłą Płock (1) i Śląskiem (2), w związku z czym na wiosnę nie będą mogli (oficjalnie) pojechać do Gliwic, Legnicy i Kielc.

Ekstraklasa:

Zagłębie Sosnowiec - Legia Warszawa (1000).

Na mecz przyjaźni do Sosnowca przyjechało 1000 fanów Legii. Kibice obu klubów zasiedli wspólnie na jednej trybunie. Na ogrodzeniu zawisło sześć flag z Ł3. W drugiej połowie oflagowanie zostało zdjęte i zaprezentowana została zgodowa oprawa, przygotowana przez Ultras Zagłębia i UZaLeźnionych. Najpierw nad głowy kibiców wjechała malowana sektorówka, przedstawiająca dwóch mikołajów na tle herbów Zagłębia i Legii, stojących przy choince ubranych w bombki w klubowych barwach oraz z nazwami grup ultras "UZ" i "UZL" - jeden z nich wznosił toast kuflem piwa, drugi łykał zdrowie z piersiówki. Uzupełnieniem zaś był transparent, na którym znajdowały się poszczególne litery na "prezentach" - całość tworzyła hasło "Rodzinna atmosfera" i nawiązywała oczywiście do zgody łączącej nasze kluby. Zwieńczeniem oprawy był pokaz pirotechniczny - zapłonęło mnóstwo rac (na dwie tury) oraz fajerwerków, przez które spotkanie zostało przerwane na 10 minut.

Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze (100).

Ponownie słabsza niż można się spodziewać frekwencja na stadionie w Gdańsku (poniżej 10 tys.). Lechiści zaprezentowali oprawę z okazji dziesięciolecia ULG, składającą się z transparentów tworzących hasło "Już od dziesięciu lat nie składamy broni, Upokarzamy Ligowych Gamoni", pomiędzy którymi rozciągnięta została malowana sektorówka, a następnie odpalonych zostało kilkadziesiąt rac. Zabranie na wyjazd przyjechali transportem kołowym. W sektorze gości było ich 100, w tym ROW (1) i Wisłoka (1). Wywiesili trzy flagi.

Zagłębie Lubin - Cracovia (90).

Młyn gospodarzy mocno przeciętny, podobnie zresztą jak frekwencja na całym stadionie - na poziomie 3 tys. widzów. Cracovia przyjechała na ten bliski wyjazd w skromnej liczbie - 90 osób z dwiema niewielkimi flagami.

Arka Gdynia - Wisła Płock ().

Na ostatnim tegorocznym meczu w Gdyni niespełna cztery tysiące kibiców. Fani z Płocka wywiesili w sektorze gości płótno "Stomil nigdy nie zginie".

Korona Kielce - Miedź Legnica (15).

Słaby wyjazd legnicznan do Kielc. W sektorze gości na stadionie Korony było ich tylko piętnastu, w tym Śląsk (3), z dwiema

biało-czerwonymi flagami. Przy okazji tego meczu, po przeszło 30 latach, do historii przeszła zgoda łącząca kibiców Korony i Sandecji.

Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław (-).

Wrocławianie z powodu zakazu wyjazdowego do Szczecina pojechać nie mogli. Młyn Pogoni liczniejszy niż na większości spotkań w mijającej rundzie. Wywiesili transparent z pozdrowieniami dla kibiców po drugiej stronie muru.

Wisła Kraków - Lech Poznań (-).

Niestety lechici, którzy wszędzie w tym sezonie jeździli pomimo zakazu i byli wpuszczani przez gospodarzy, w Krakowie nie doczekali się na podobny gest. Poznaniacy obecni byli na stadionie Wisły incognito w 107 osób - tyle biletów ogarnęli im zaprzyjaźnieni fani Cracovii. Wiślacy z dobrą frekwencją na trybunach. Podziękowali piłkarzom za walkę pomimo braku wypłat, prezentując transparent "Dziękujemy, Wesołych Świąt!" oraz sektorówkę z nazwiskami wszystkich, którzy pokazali charakter.

Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok (-).

W Gliwicach na meczu 3,1 tys. widzów i żadnych oznak poprawy sytuacji na linii kibice - działacze. Białostoczanie odpuścili wyjazd na znak kibicowskiej solidarności.

Wyjazd tygodnia: 1000 kibiców Legii w Sosnowcu

Oprawa tygodnia: Choreo Zagłębia i Legii na meczu przyjaźni oraz Lechii na meczu z Górnikiem

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.